

CENA PRENUMERATY

w Łodzi miesięcznie mk. 60.— kwartalnie mk. 180.—, dla robotników miesięcznie mk. 50.—
Za odnośnię do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5.—
Na prowincji miesięcznie mk. 70.—, kwartalnie mk. 210.—
Za granicą miesięcznie marek 90.—

Numer pojedynczy: 3 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Biurownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 3 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejsowa.
Zwyczajnie mk. 3.75 za wiersz pięcioletni jednołamowy (str. 7 lamów) Drobnie 60 fen. za wyraz, najmniej mk. 6.—. Dla poszukiwanych prac 45 fen. za wyraz. **Ważne** przed tekstem mk. 10.— w tekście mk. 12.— po tekście mk. 6.— zawieszony jednołamowy (str. 5 lamów). **Ważne** przed tekstem mk. 8.75 za wiersz pięcioletni (strona 5 lamów). **Komunikaty** mk. 5.00 za wiersz.
Zamieszowe.
Zwyczajnie mk. 4.50, drobnie 80 fen. **Ważne** przed tekstem mk. 12.— w tekście mk. 15.— za tekstem mk. 7.50 **Ważne** przed tekstem mk. 6.—
Zagraniczne.
100% drożej od zamieszowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229. Filia administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Polski
Dzielnia 18.
Pod Dyktką Al. Żelaznowicza



Poniedziałek 18 X po cenach zniż.
„Złota Czaszka“
frag dram. w 6 obr. J. Słowackiego.

Wtorek 19 X po cenach promienn.
„Hedda Gabler“
Premiera 5 lut. w 4 akt. H. Ibsena



ODCZYT pośła do Sejmu

profesora D-ra Stanisława GLABIŃSKIEGO

pod tytułem:

„Sily ekonomiczne Kraju a finanse Państwa“

odbędzie się w Sali Koncertowej przy ul. Dziesięcnej 18 w Niedzielę dn. 24 października o g. 8 w.

Bilety na odczyt można wcześniej nabycić w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 89 w godzinach biurowych, w Niedzielę w kasie Sali Koncertowej od godziny 8-ej po południu.

Na widnokręgu politycznym.

Wydarzenia ostatnich dni kilkunastu w dziedzinie politycznej mają doniosłe znaczenie i nie pozostaną bez wpływu nie tylko na nasz stosunek w chwili obecnej do państw sąsiedzkich i mocarstw sprzymierzonych, ośmieszających się do nas oficjalnie przychylnie, ale kładą podwaliny pod naszą przyszłość mocarstwową, rolę, jaką, stojąc na rubieżach zachodu, mamy do spełnienia.

Podpisanie preliminarjów pokojowych jest wstępem do położenia kresu naszemu, wuletniemu zmaganiu się z Sowdęją, oraz prowadzi w kierunku do stopniowego zlikwidowania europejskiej zawieruchy wojennej.

Wprawdzie umowa, zawarta między Polską a Sowietami, się rozstrzyga ostatecznie spraw, które obejmują, gdyż pozostaje przed nami jeszcze uregulowanie sporu z Litwą, jeżeli niedatący się przewidywać dokładnie rozwój wypadków w Rosji, w konsekwencji których mogą tam znaleźć się nowi gospodarze, mieć co do przesądzenia granic polsko-rosyjskich zastrzeżenia; następuje niewiadomo również, jak wobec tych granic, względnie ich uznania, zachowa się ententa, która już niejednokrotnie dawała dowody nierozumienia naszych najwzrostniejszych interesów i praw historycznych; wreszcie ostatnio naszych granic północno-wschodnich komplikuje samorzutny krok litewsko-białoruskiej dywizji z generałem Żeligowskim na czele przez zajęcie Wilna.

Tem nie mniej jednak śmiało stwierdzić można, iż pomimo wszystko, znaczenie nasze mi, jak to, które obraca ko-

misja Rządowa. Zanim więc Rząd Polski wyśle delegatów dla porozumienia się z Komisją Rządową, musi mieć pewność, że ludność istotnie zapewni ona będzie możliwość wypowiedzenia się o swoim losie.

Dalej: „za mowami przemocą Wilna i ziemi wileńskiej przez jakiegokolwiek sily obce, musiałaby Polska uznać jako **zawazach na swobodną decyzję ludności**, przez którą **zmuszona by była kategorycznie protestować**“.

To jest stanowisko jasne i jedyne, jakie można zająć i z jakim muszą się liczyć ci, którzy spór polsko-litewski chcą zlikwidować.

Co by powiedzieli, gdyby skończył on się federacją Polski i Litwy?

Rozwój wypadków w Rosji, jak powiedziano wyżej, trudno przewidzieć. Przypuszczając jednak można, że Sowiety rzucą przeciwko Wranglowi wszystkie rozporządzalne sily, by go zgnać. Czy im się to uda, wątpliwe.

Wiadomości, jakoby gen. Weygand wyjechał ze swym sztabem do Rosji południowej i obejmując dowództwo nad armią Wrangla, przybycie do Konstantynopola wojsk kolarowych francuskich, mających

ndać się do Rosji, pogłoski, że Ameryka uznała rząd Wrangla i ostatni kierunek angielskiej polityki wobec Sowietów, wskazywałyby, że ententa chce podjąć jeszcze jedną próbę rozprawy z Sowietami, by móc przystąpić do eksploatacji niezliczonych skarbow rosyjskich.

Ol obrótu tych rzeczy, od tego, w jaki sposób odniesione zostałyby ewentualne zwycięstwo, zależy trwałość ryskich postanowień.

Jedno wszakże można stwierdzić z całą pewnością, że więcej niż od koniunktur politycznych, niewzruszonosc tego, co Polska o sobie dziś stanowi, zależy od sily wewnętrznej, od zachowania spokoju w kraju, od wyzyskania wszystkich sily narodu dla jednego celu wielkiego — potęgi państwa.

To co się dzieje u nas w tej chwili wywołuje jednak na obliczu prawdziwych obywateli kraju zaniepokojenie i budzi troskę i obawę, czy, jak lat temu trzydziestu, gdy tak samo aktualny był problem rosyjski, okazemy się równie niedorodni i zwycięstwa żołniersza zniweczymy wasnią i swarami.

Strajk kolejowy, wywołany w takiej dla państwa ciężkiej chwili, mimo słusznych pod-

staw ekonomicznych, musi być uważany za nieobliczalny i nieobywatejski.

Trudne położenia gospodarcze kraju, nie mówiąc o olbrzymich stratach materialnych, wstrzymanie ruchu kolejowego podnosi ceny wywołując odrazu podrożenie wszystkiego o kilkadziesiąt procent.

Tem nie mniej rząd spr. we wynagrodzeń urzędników i pracowników państwowych może w nawale spraw niesłychanej wagi zaniedbać i uregulować, gdyż od tego, czy są oni choćby względnie zabezpieczeni przed głodem, zależy prawidłowosc całej administracji, a więc krwioobieg organizmu państwowego.

Nie budzą wesołych refleksji i sposoby walki, do jakich lewica, ścisłej socjaliści, uciekają się w walce z Niemcami i im obozami i wnioskami ustawodawczymi tych obozów, dotyczącymi podstaw konstytucyjnych.

Terrorem osiągnąć chcą to, co może być decydowane jedynie w spokoju, hód od tego zależy przyszłość, siła i prawidłowy rozwój naszego państwa.

Nie chcemy, czy nie umiemy podporządkować się wielkim nakazom chwili dziejowej. Lux.

Akcja wojsk polskich

WARSZAWA, 17 października. (PAT.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 17 b. m.:

Na północnem skrzydle wojska nasze w dalszym ciągu posuwają się, aby w myśl układu rozejmowego osiągnąć granicę łotewską.

Nieprzyjacieli, zniechęcony dotkliwymi stratami, jakie poniósł w ciągu dni ostatnich, nie stawia silniejszego oporu. Naczelne dowództwo wojsk z uznaniem podkreśla świetną pracę bojową północnej grupy jazdy pod dowództwem pułkownika Strzebińskiego i podpułkownika Nieniewskiego, która w dniach od 11 do 14 b. m. wśród nieustannych walk przebyła przestrzeń 200 kilometrów.

W Bitwach pod Radoskowicami, Ilją, Krzywiczami i Dołhinowem grupa ta dokonała rozbicia 3 dywizji sowieckich, zdobywając 1500 jeńców (w tem 40 oficerów), sztandary, tabory, 2 działka, 30 karabinów maszynowych i 3000 karabinów ręcznych.

W rejonie Mińska oddziały nasze wycofują się na linję rozejmową. Czolowy oddział 55 pułku piechoty, który pod dowództwem pułk. Paszkiewicza wtargnął częściowo do miasta, zdobył tam kilkanaście karabinów maszynowych.

Na Folesiu obsadziliśmy Domanowicze, Żytkowicze i Piererów. Pod Zwiąhlem oddziały nasze odparły zacięte ataki nieprzyjaciela, który koncentrował w tym rejonie znaczniejsze sily.

Oddział nieprzyjacielski zaatakował i zajął częściowo Ostropol. Miasto uległo gruntownemu zniszczeniu, ludność żydowska została wymordowana przez bolszewików.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

